Kategoria: Felietony
Opublikowano: niedziela, 29, sierpień 2021 08:10
Bernadeta Skóbel
Odsłony: 1617

Mityczna kraina pełna złota – tak będą wyglądać samorządy, ba… nawet już wyglądają, gdyby wierzyć w wyliczenia jakie Ministerstwo Finansów przedstawiło w Kalkulatorze Samorządowym Polskiego Ładu.

Co ma pokazywać „kalkulator" a co w rzeczywistości pokazuje

„Kalkulator" uruchomiono na stronie podatki.gov.pl. W opisie narzędzia możemy przeczytać:

Kalkulator samorządowy pokazuje, jak kształtowały się dochody JST w ciągu ostatnich 10 lat i ich oszacowanie w 2022 r., po zmianach podatkowych zawartych w rządowym programie „Polski Ład".

Problem w tym, że Kalkulator samorządowy nie pokazuje nic z tego co zawarto w opisie narzędzia.

„Kalkulator" ma pokazywać, jak kształtowały się dochody JST w ciągu ostatnich 10 lat. Takich danych w kalkulatorze jednak brak. Pokazano wycinek niektórych dochodów (PIT, CIT i części subwencji ogólnej) w dwóch 6-letnich okresach (2010-2015 i 2016-2021). Jeżeli w Ministerstwie Finansów mają problem z liczeniem do 10, to wiele tłumaczy…

Po drugie należy postawić pytanie czy istnieje dokument pod nazwą „rządowy program Polski Ład". Z informacji dostępnych na stronie Rady Ministrów próżno szukać informacji, czy i kiedy dokument po taką nazwą został przez Radę Ministrów przyjęty.

I kolejne – „kalkulator" na pewno nie pokazuje oszacowania dochodów w 2022 po zmianach podatkowych zawartych w Polskim Ładzie. W pliku pdf nazwanym „Polskim Ładem" – abstrahując od tego czym ten plik pdf jest – pokazano założenia zmian w ustawach podatkowych. W lipcu do konsultacji publicznych trafił projekt ustawy dotyczący zmian podatkowych, z którego jednoznacznie wynika spadek a nie wzrost dochodów samorządów.

Ale najciekawsze na koniec – to co widzą użytkownicy tak naprawdę nie jest kalkulatorem. Zgodnie ze znaczeniem słownikowym kalkulator to „urządzenie elektroniczne do wykonywania obliczeń matematycznych" (www.sjp.pwn.pl). Problem w tym, że użytkownicy „kalkulatora samorządowego" nie są w nim stanie wykonywać w nim żadnych obliczeń. Mogą tylko zobaczyć ostateczny wynik ustalony według z góry narzuconego wzoru, z którego niektóre składowe są znane tylko twórcom narzędzia.

Ministerstwo Propagandy i Manipulacji

Dane mają zapewne w zamyśle twórców pokazywać jak przez ostatnie 12 lat samorządy się wzbogaciły na dochodach z PIT, CIT oraz subwencji ogólnej. Jakie te liczby mają znaczenie dla oceny skutków wejścia w życie zmian podatkowych dla samorządów w 2022 r. i latach następnych. Odpowiedź jest prosta – nie mają żadnego znaczenia ale dobrze wygląda.

Następnie Ministerstwo Finansów przedstawia wyniki samorządów za pierwsze półrocze 2021 r. Jakie te liczby mają znaczenie dla oceny skutków wejścia w życie zmian podatkowych dla samorządów w 2022 r. i latach następnych. Odpowiedź jak poprzednio – nie mają żadnego znaczenia ale dobrze wygląda.

W „kalkulatorze" nie ma za to słowa o wydatkach i o tym ile wzrosły w wyniku inflacji, wzrostu kosztów pracy (nie tylko w urzędach ale przede wszystkim u wykonawców, z usług których samorządy korzystają). Dlaczego nie ma tego w kalkulatorze? Odpowiedź jest prosta – miałoby to ogromne

Phoca PDF

znaczenie dla oceny skutków Polskiego Ładu ale wyglądałoby bardzo źle.

Zresztą nawet pojęcie dochodów w „kalkulatorze" jest definiowane na trzy różne sposoby. Dlaczego? Na to chyba Czytelnik zna już odpowiedź. Nie ma to nic wspólnego z finansami publicznymi. Może warto pomyśleć nad zmianą nazwy Ministerstwa Finansów…

67 – 13 + 8 = … 80???

Najważniejszą częścią „kalkulatora" ma być ostatni fragment dotyczący spodziewanego wzrostu dochodów samorządowych. Autorzy narzędzia ponownie dobrowolnie interpretują sobie pojęcie dochodów. Wyliczenia robione są w oparciu o projekt, który w dniu udostępnienia i późniejszej aktualizacji "kalkulatora" nie widnieje w wykazie prac legislacyjnych. Stąd pojawia się pojęcie „środków subwencyjnych", których znaczenie i wysokość znają tylko twórcy „kalkulatora".

Najciekawszy jest jednak wątek dotyczący wliczania do mitycznych dochodów samorządów w 2022 r. puli środków, które zostaną przekazane samorządom w ramach Funduszu Polski Ład. Tutaj twórcy „kalkulatora" wskazali, że przyjęto „uproszczony podział środków Funduszu Polski Ład proporcjonalnie do struktury I algorytmicznego podziału Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych (faktyczny podział środków z funduszu może docelowo się różnić)."
Problem w tym, że środki Funduszu Polski Ład nie są dzielone według żadnego algorytmu. Obowiązuje procedura wnioskowa, a skorzystanie ze środków wymaga wniesienia wkładu własnego (od 5 do 20%). Poza tym, biorąc pod uwagę czas trwania postepowań o udzielenie zamówień publicznych, okres realizacji inwestycji oraz zasady rozliczeń przyjęte w programie, szansa że środki z Funduszu wliczone do dochodów samorządów w 2022 r. samorządy faktycznie otrzymają w 2022 r. jest równa ZERU. Czy twórcy „kalkulatora" to uwzględnili. Nie wiadomo, bo użytkownik strony nie wie od jakiej kwoty liczono proporcję.

ZPP mówi „Sprawdzam!"

Prowadzenie polemiki na argumenty merytoryczne jest formułą, która niestety dawno się wyczerpała. Pod „kalkulatorem" napisano, że za jego opracowanie odpowiada „Redakcja Portalu Podatkowego", bez podania nazwisk osób odpowiedzialnych za stworzenie i opublikowanie tego matematycznego potworka. Związek Powiatów Polskich skierował w sprawie „kalkulatora" szereg pytań, w tym dotyczące osób odpowiedzialnych za jego stworzenie. Czy ktoś zdecyduje się firmować go swoim nazwiskiem? To się okaże w ciągu 14 dni – bo tyle formalnie czasu ma Ministerstwo żeby odpowiedzieć.

Phoca PDF